



Biuletyn parafii  
p.w. św. Katarzyny Aleksandryjskiej  
w Brodnicy  
Numer 134(151) 2014 27.07.2014

# WIADOMOŚCI Z FARY

## Miłość jest mądra

Jezus kocha nas nieodwołalnie, lecz każdemu człowiekowi okazuje miłość w inny sposób, gdyż każdy z nas inaczej postępuje.

Niektórzy ludzie twierdzą, że rozczarowali się miłością. Inni wierzą w to, że miłość jest naiwna, czy wręcz głupia. Tego typu przekonania czy obawy pojawiają się wtedy, gdy ktoś jest rozczarowany ludźmi, którzy obiecali kochać, a nie kochają lub gdy ktoś myli miłość z pożądaniem czy zakochaniem. Miłość nie rozczarowuje, gdyż jest to najlepsza postawa, jaką człowiek może zająć wobec człowieka. Miłość, której uczy nas Jezus, nie jest też nigdy naiwna, gdyż Bóg jest nie tylko miłością, lecz także prawdą i mądrością.

Pierwsze zdanie Katechizmu Kościoła Katolickiego wyjaśnia, iż Stwórca najbardziej objawia nam swoją miłość „przez swego Syna, którego posłał jako Odkupiciela i Zbawiciela, gdy nadeszła pełnia czasów” (KKK, Wstęp, 1). W centrum wiary chrześcijańskiej jest Jezus Chrystus. Bóg objawił się już pierwszym ludziom i od początku towarzyszył ludzkości. Dzięki temu mogliśmy od najdawniejszych pokoleń okryć, że On istnieje, że się o nas troszczy, że jest miłością, że kocha bezwarunkowo. Jednak tylko sam Bóg mógł nam do końca objawić sposób, w jaki nas kocha i jaki każdy z wierzących w Niego powinien naśladować. Żaden człowiek nie byłby w stanie opowiedzieć nam w pełni o wiarygodnie o tym, jak nieodwołalnie, jak ofiarnie (aż do krzyża) i jednocześnie jak mądrze Bóg kocha człowieka.

O tej podstawowej prawdzie Objawienia przypomniał nam papież Benedykt XVI na początku Roku Wiary: „Sam Bóg ukazał się nam w Chrystusie, objawił swoje oblicze i stał się rzeczywiście bliskim wobec każdego z nas. Co więcej, Bóg objawił, że Jego miłość wobec człowieka, względem każdego z nas jest bez miary: na Krzyżu Jezus z Nazaretu, Syn Boży, który stał się człowiekiem, ukazuje nam w najjaśniejszy sposób, jak daleko posuwa się ta miłość – aż do daru z siebie, aż do całkowitej ofiary. (...) Wiara jest uwierzeniem w tę miłość Boga, która nie słabnie w obliczu niegodziwości człowieka, w obliczu zła i śmierci, ale jest zdolna do przekształcania wszelkiej formy zniewolenia, dając możliwość zbawienia” (Watykan, 24.10.2012.). Istotą wiary chrześcijańskiej jest wiara w to, że Bóg kocha nas nieodwołalnie, poznawanie sposobu, w jaki kocha nas Jego Wcielony Syn oraz naśladowanie takiej właśnie miłości.

Kochać jak Jezus, czyli według tych zasad, których On nas uczy, to najważ-

niejszy sprawdzian oraz najdojrzalszy owoc wiary przyjętej i praktykowanej. Miłość, którą Jezus nas pierwszy pokochał i której nas uczy, nie jest popędem, pożądaniem, uczuciem, zakochaniem, tolerancją, akceptacją, „wolnym związkiem” czy naiwnością. Jego miłość to jednocześnie szczyt dobroci i mądrości. To najlepszy ze wszystkich możliwych sposobów odnoszenia się człowieka do człowieka. Najbardziej upewniają nas o miłości ci, którzy potrafią cierpieć z nami i ze względu na nas. Bóg o tym wie i dlatego postanowił upewnić nas o swojej miłości przez to, że pozwolił się przybić do krzyża.

Naturę miłości Boga do człowieka wyjaśnia Jezus w przypowieści o synu marnotrawnym. Mądrze kochający ojciec – który jest symbolem Boga – nie wycofuje miłości, nie zsyła błądzącemu synowi żadnych kar ani cierpień, ale też nie przeszkadza mu ponosić bolesnych konsekwencji błędów, które tenże syn popełnia. Ojciec wie, że na skutek cierpienia błądzący ma szansę zastanowić się i powrócić. Kto popada w głęboki kryzys, zaczyna lekceważyć cierpienia innych ludzi, ale na własne cierpienie pozostaje jeszcze wrażliwy. To właśnie dlatego osobiste cierpienie błądzącego jest dla niego zwykle ostatnią deską ratunku.

Ewangelie opisują, że Jezus wszystkich kocha dosłownie nad życie, ale każdemu spotkanemu człowiekowi okazuje i komunikuje swoją miłość w inny, niepowtarzalny sposób - dostosowany do sytuacji i zachowania danej osoby. Gdy Jezus spotykał ludzi szlachetnych, wtedy komunikował im miłość przez to, że ich na różne sposoby wspierał: uzdrawiał, rozgrzeszał, przytulał, stawiał za wzór, chronił, spełniał ich prośby, potwierdzał, że są błogosławieni. Takim ludziom okazywał miłość z radością i w sposób, który zwykle uznajemy za jedyną formę komunikowania miłości.

Tymczasem gdy Jezus spotykał ludzi błądzących, wtedy okazywał im miłość w zupełnie inny sposób niż ludziom postępującym szlachetnie. Błądzących nie tolerował, ani nie akceptował, lecz twardo upominał i stanowczo wzywał do nawrócenia: „Jeśli się nie nawrócicie, wszyscy podobnie zginiecie”.

Gdy Jezus spotykał ludzi faryzejskich i przewrotnych, którzy z premedytacją usiłowali żyć kosztem innych ludzi, wtedy ich publicznie demaskował. Wyjaśniał tłumom ludzi dobrej woli, że uczeni w Piśmie i faryzeusze to plemię żmijowe i ślepi przewodnicy, których trzeba się strzec. Gdy natomiast spotykał ludzi, którzy kochali bardziej niż inni, to komunikował im miłość przez to, że ich wyróżniał, że okazywał im niezwykle zaufanie i że zawierał im losy Kościoła, czyli losy ludzi, których kocha nieodwołalnie (zob. J 21, 15-17).

Gdy Jezus spotykał krzywdzicieli, wtedy się przed nimi bronił. Nie pozwolił, by strącili Go ze skały tam, gdzie nauczał (zob. Łk 4, 28-30). Innym razem ukrył się w świątyni przed tymi, którzy chcieli Go zabić (zob. J 8, 59; J 11, 54). Bronił się przed Annaszem i Kajfaszem (zob. Mk 14, 62; J 18, 19-21), a także przed Piłatem (zob. J 18, 33-38; J 19, 11-12). Stanowczo bronił się przed żołnierzem, który Go uderzył (zob. J 11, 23). Obrona przed krzywdzicielem jest wyrazem dojrzałej miłości, gdyż

daje szansę na to, że nieprzyjaciel nie stanie się jeszcze większym krzywdzicielem i nie zaciągnie jeszcze większej winy. Przeciwnie, dzięki naszej stanowczej obronie ma szansę zastanowić się, nawrócić i uratować przed potępieniem. Dopiero wtedy, gdy Jezus nauczył nas mądrze kochać (ale nie wcześniej!), pozwolił przybić się do krzyża po, by nas upewnić o tym, że kocha bezwarunkowo. Oddanie się w ręce krzywdzicieli było w postępowaniu Jezusa wyjątkiem, a nie regułą.

Odkąd w Chrystusie ludzkość dosłownie zobaczyła, w jaki sposób Bóg kocha człowieka, nie musimy już uczyć się miłości po omacku, ani w oparciu o najbardziej niebezpieczną z metod, jaką jest metoda prób i błędów.

## OGŁOSZENIA PARAFIALNE

### XVII Niedziela Zwykła

27. lipca 2014

1. Serdecznie pozdrawiamy wszystkich parafian oraz gości wypoczywających na Pojezierzu Brodnickim. Życzymy dobrego wypoczynku i pięknej pogody.
2. W liturgii wspominać będziemy: w czwartek 31. lipca św. Ignacego Loyolę, założyciela Jezuitów, w piątek 1. sierpnia św. Alfonsa Marię Liguoriego, prezbitera i doktora Kościoła.
3. W tym tygodniu przypadają dni eucharystyczne: w pierwszy piątek miesiąca okazja do spowiedzi o godz. 16.30, o 17.00 Msza św. W pierwszą sobotę miesiąca o godz. 8.00 Msza św. zbiorowa za zmarłych. Po Mszy św. wieczornej nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi.
4. W piątek 1. sierpnia od godzin popołudniowych i przez całą sobotę 2. sierpnia można uzyskać odpust zupełny „Porcjunkuli” pod zwykłymi warunkami: być w stanie łaski uświęcającej, przyjąć Komunię św. i pomodlić się w intencjach Ojca św.
5. Kolekta gospodarcza z ubiegłej niedzieli wyniosła 7494. Wszystkim składamy serdeczne „Bóg zapłać”
6. W przyszłą niedzielę 3. sierpnia wyruszy po raz XXXII z naszego miasta Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę wraz z pielgrzymami z Lubawy i Nowego Miasta Lubawskiego. W związku z tym Msza św. poranna zostanie odprawiona o godz. 6.00, a nie jak zwykle o 6.30.
7. W piątek 1. Sierpnia przypada 70 rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. O godz. 17.00 rozlegną się dzwony brodnickiej Fary. Pamiętajmy w modlitwie o wszystkich, którzy oddali życie za Ojczyznę.
8. Są jeszcze wolne miejsca na pielgrzymkę do MEDJUGORIE w dniach od 8. do 17. września b.r. Szczegółowy program znajduje się na plakatach. Zapisy w kancelarii parafialnej.
9. Zachęcamy do nabywania i czytania prasy katolickiej.
10. Z naszej wspólnoty parafialnej odeszły do wieczności śp.: Monika Śliwińska, l. 76, Henryka Sternicka, l. 96, Maria Dąbska, l. 93. „Wieczny odpoczynek...”

**Intencje Mszalne 28.07 – 03.08.2014 r.**

<b>Poniedziałek 28.07.2014</b>	<b>6.30</b>	Za + Zygmunta Dembka.
	<b>6.30</b>	<b>REZERWACJA</b>
	<b>8.00</b>	Za + Marię Małecką – 2 r. śm.
	<b>8.00</b>	Za + Stefana Małeckiego – 3 r. śm; zm. z rodziny.
	<b>18.30</b>	Za + Bartosza Studnika – w 19 rocz. urodzin.
<b>Wtorek 29.07.2014 Św. Marty</b>	<b>6.30</b>	Za + Martę i Juliana Domżałskich; Benedykta Domżałskiego; Monikę i Karola Pryszczów.
	<b>6.30</b>	Za + Martę, Wiktora i Jana Grzymских.
	<b>8.00</b>	Za + Marię i Józefa Łęgowskich; zm. z rodziny Łęgowskich.
	<b>8.00</b>	O Boże błog. i opiekę Matki Bożej dla Mariusza i Ksawerego.
	<b>18.30</b>	Za + Mariana Dębińskiego – 2 r. śm.
<b>Środa 30.07.2014</b>	<b>6.30</b>	Za + Antoninę Stelmaszyńską.
	<b>6.30</b>	Za + Reginę Horowitz – popogrzebowa.
	<b>8.00</b>	Za + Zofię Ostrowską – 52; Feliksa i Eufemię Gołębiewskich.
	<b>8.00</b>	Za + Cezarego Mundt – 21 r. śm; brata Zenona i Stefanię Mundt.
	<b>18.30</b>	Za + Danutę Tomellę i Jagdwigę Bonin – 1 r. śm.
<b>Czwartek 31.07.2014 Św. Ignacego Loyoli</b>	<b>6.30</b>	Za + Reginę Horowitz – od Elżbiety Malczewskiej z dziećmi.
	<b>6.30</b>	Za + Irenę Drzewińską – 10 r. śm.
	<b>8.00</b>	Za + Irenę Hiszpańską – int. z racji urodzin; Cecylię, Wiktorię i Krystynę.
	<b>8.00</b>	Za + Grzegorza Heifer.
	<b>18.30</b>	Za + Józefa Skarżyńskiego – 5 r. śm.
<b>Piątek 01.08.2014</b>	<b>6.30</b>	Za + Ignacego, Helenę, Halinę, Eugeniusza Rumińskich.
	<b>6.30</b>	Za + Krystynę Gajdzińską – Krajewską – popogrzebowa.
	<b>8.00</b>	Za + Jana Jaskulskiego – popogrzebowa.
	<b>8.00</b>	Za + rodziców: Helenę i Feliksa Wiśniewskich.
	<b>17.00</b>	Za + Alfonsa Waissa – int. z racji imienin; rodziców: Skamarskich; teściów Waiss; Stefanię Czarnecką.
<b>Sobota 02.08.2014</b>	<b>18.30</b>	Dziękczynna w 6 rocz. ślubu Krzysztofa i Justyny Kowalskich z prośbą o dalsze Boże błog. i szczęśliwe rozwiązanie dla Justyny.
	<b>18.30</b>	Za + Aleksandra Kuczmarzkiego – 7 r. śm.
	<b>6.30</b>	O beatyfikację Sługi Bożego ks. kard. Stefana Wyszyńskiego – int. od Rycerzy Kolumba.
	<b>6.30</b>	Za + Sylwestra Ozdowskiego – popogrzebowa.
	<b>8.00</b>	Zbiorowa za zmarłych.
<b>XVIII Niedziela Zwykła 03.08.2014</b>	<b>8.00</b>	Za + Marlenę Ferenc – 5 r. śm; Jarosława Janiaka.
	<b>8.00</b>	<b>REZERWACJA</b>
	<b>18.30</b>	Za + Jana Kłafkę – 4 r. śm.
	<b>6.00</b>	Za + Marię, Ludwika, Józefę, Krzysztofa i Pawła Susarskich.
	<b>8.00</b>	Za + rodziców: Józefę i Teofila Styborów.
<b>Kościół szkolny</b>	<b>9.30</b>	<b>SUMA – za Parafian.</b>
	<b>11.00</b>	Za + Agnieszkę Kwaśniewską – 2 r. śm; Elżbietę Piotrowską – 15 r. śm.
	<b>12.15</b>	<b>REZERWACJA</b>
	<b>18.30</b>	Za + Mieczysława i Krystynę Preisów.
<b>Kościół szkolny</b>	<b>8.30</b>	Za + Leona Barańskiego – 7 r. śm.
	<b>10.00</b>	Za + Genowefę i Zygmunta Gólkowskich.
	<b>11.30</b>	Za + Jana Kahla; Leokadię, Michalinę, Franciszka i Ryszarda Jankowskich.